

Fundacja Mamy i Taty: Wezwij Prezydenta do działania!

Jak ma już niebawem wyglądać Polska według naszych parlamentarzystów? Wyobraź sobie kilka prostych sytuacji



21 czerwca 2013 r., w Sejmie 229 posłów z PO, SLD, i Ruchu Palikota głosuje za skierowaniem do pracy w komisjach sejmowych projektu ustawy wprowadzającego zakaz dyskryminacji ze względu na tzw. "tożsamość płciową" i "ekspresję płciową", definiującego jako przejaw zakazanej dyskryminacji tzw. "molestowanie" czyli stwarzanie "wrogiej" lub "uwłaczającej atmosfery" wobec osób manifestujących swą "orientację seksualną", "tożsamość" lub "ekspresję płciową".

Trzy miesiące potem, 12 września 2013 r., sejmowa Komisja Polityki Społecznej i Rodziny nie zgłosi żadnych zastrzeżeń do tego projektu.

Jak ma zatem już niebawem wyglądać Polska według naszych parlamentarzystów? Wyobraź sobie kilka prostych sytuacji.

1. Szukasz opiekunki do dziecka a zgłasza się umalowany mężczyzna, przebierający się za kobietę i noszący damskie peruki. Odmawiasz mu zatrudnienia, bo chodziło Ci o kogoś innego? To błąd. Pod rządami nowej ustawy dopuściłeś się, tzw. "dyskryminacji wielokrotnej", raz ze względu na płeć, dwa ze względu na "ekspresję płciową", która, jak objaśnia uzasadnienie projektu, nie musi być zgodna z tzw. "tożsamością płciową", nie mówiąc już o płci biologicznej.

2. Opisana wyżej postać pojawia się jako przedszkolanka w przedszkolu Twojego dziecka. Wydaje Ci się to niemożliwe? Mylisz się. Żadne przedszkole po wejściu ustawy w życie nie będzie mogło odmówić zatrudnienia "nowej pani przedszkolanki".

3. Słyszałeś o protestach rodziców przeciwko głośnemu ostatnio programowi "Równościowe przedszkole", w którym chłopcy mają przebierać się w sukienki i malować paznokcie? Oczywiście to słuszne protesty! Niestety już niedługo będą mogły być uznane za stwarzanie "wrogiej atmosfery" i jako takie niedozwolone.

4. W szkole, do której chodzą Twoje dzieci "seksedukatorzy" o dowolnej "orientacji" manifestują i promują swobodę "ekspresji płciowej" wpajających uczniom rzekomą równość wszelkich, nawet najbardziej perwersyjnych, zachowań płciowych? Nie to niemożliwe! Dzisiaj jeszcze tak, ale w Polsce projektowanej przez ideologów równości jako rodzic nie będziesz już mógł się temu sprzeciwić.

5. Jeśli jednak odważysz się mieć inne zdanie? Wiedz, że już dziś obowiązuje inna ustawa i działają inni urzędnicy, którzy mogą Ci Twoje dzieci, często z równie wątpliwych powodów, bezkarnie odebrać.

W takiej Polsce Twoje podstawowe konstytucyjne prawo do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami stanie się fikcją a rzeczywistością będzie terror mniejszości pod hasłem równości i niedyskryminacji.

Jeśli nie chcesz takich zmian podpisz list do Prezydenta Bronisława Komorowskiego. Ma on wystarczające narzędzia polityczne i prawne by powstrzymać podobne inicjatywy zanim staną się groźne. Wielokrotnie deklarował się jako orędownik wartości rodzinnych, a więc wezwij go dziś do działania!

Podpisz list tutaj

Nie pozwól by Twój sprzeciw, podobnie jak sprzeciw rzeszy polskich Ojców i Matek, mógł być po raz kolejny zlekceważony. Niech za każdym razem głos i wola większości będą słyszalne!

Jeśli to nie wystarczy, obiecujemy kolejne kroki, o których będziemy Cię informować.

Źródło:

<http://www.mamaitata.org.pl/kampanie-i-akcje/wezwij-prezydenta-do-dzialania.html>